

Na pół roku, to jest: od dnia 1go Stycznia do ostatniego Czerwca roku przyszłego, zaczyna się na tę gazetę (która podobnie, jak teraz, cztery razy w tygodniu wychodzić będzie) nowa prenumerata. Uprasza się więc wszystkich, życzących sobie ją nadal trzymać tak w Galicyi, jako i za Granicą, aby ją nie gdzieindziej, jak tylko na swoich Pocztach jeszcze przed końcem tego miesiąca zapisać, gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie pierwszych Numerów otrzymać nie będą mogli. Cena prenumeraty wynosi Dwadzieścia i Dwa Złote Reńskie w Walucie Wiedeńskiej.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Dostrzegacz Austriacki wyjął z pism publicznych następujący list z Buenos-Ayres, d. 25. Sierpnia pisany: „Rząd tego Kraju ogłosił teraz swoją niepodległość, a Lud ma złożyć przysięgę wierności d. 29, 30 i 31. b. m. Należało już dawno krok ten uczynić, i lekamy się bardzo, aby teraz nie był za późnym. Nie korzystano z szczęśliwej sposobności; Lud jest teraz niezgodnym i niemasz miasteczka, któreby się nie ogłosiło niezawisłem od Rządu Buenos-Ayres. Kraj na wschodnim brzegu rzeki la Plata karmił od dawnego czasu nieprzyjacielskiego ducha ku naszemu Rządowi, a Paragway znosił się z nim bardzo rzadko, lub też wcale nie. Prowincya Chili zaowu przez Hiszpanow zdobyta. Woysko Limy stoi niedaleko Salty, a woysko Buenos-Ayres nie jest w stanie wstrzymać posuwania się jego, jeżeli mu się podoba iść na przód. Portugalczykowie są w drodze dla opanowania drugiego brzegu la Plata, i wątpić prawie o tem nie należy, że i ten, który teraz w naszey jest mocy, w ręce ich wpadnie. Mówią jeszcze o inney, przeznaczoney tu wyprawie Hiszpańskoy; można więc sobie łatwo wystawić stan nasz, a osobliwie Anglikow; coby się nie mało obawiali, gdyby dwa ich okręty, fregata Amfion i korweta Hyacynta d. 12. t. m. nie były tu przyplłynęły. Wiele osób sądzi, że te okręty dla tego od Rządu Angielskiego wyprawione zostały, aby zapobiedz scenom po obnym, jakie zdarzyły się w Karakasie po zdobyciu go przez Hiszpańskiego Jenerała Morilla. Nie wierzymy, aby miasto nasze broniło się, gdyby ie nieprzyjaciel chciał

opanować; gdyż mało mamy woyska, a lud w powszechności bardzo o sobie zwątpił. Małe miasto i Prowincya Santa-Fe, ogłosiły się przed niejakim czasem niezawisłemi od tutejszego Rządu, który wysłał był potem dla zhołdowania ich woysko, lecz to nic nie wskórawszy powrócić musiało. Drugi, wysłany tam korpus, dozna pewnie tegoż samego losu, gdyż zamkniętym jest jeszcze w mieście Santa-Fe, bez widoku wyjścia z tamtąd. O Admirale Brownie, od czasu poymania go i wymiany na brzegu Peruwii, nie więcej tu nie słychać. Dziś zawinął tu okręt, wzięty przez Kapitana Tayloe w pobliskości wysp Kauaryjskich.“

Według innych wiadomości z Buenos-Ayres, przybywali tam ciągle Francuzcy Officerowie z Kraiow Zjednoczonych Stanow Ameryki północney; na dwóch okrętach, sto ich przyplłynęło.

Hiszpania.

Według doniesień z Katalonii (umieszczonych w gazetach Paryżkich) ciągnie wciąż jeszcze woysko do tej Prowincyi. Osada w Barcelonie jest dotąd bardzo liczna. Kapitan jeneralny Katalonii, Jenerał Castannos, bawił wciąż jeszcze w Madrycie, i nie było nic słychać o jego z tamtąd odieździe.

Wielka Brytania.

Gazeta Londyńska Kuryer umieściła pod dniem 18. Listopada, list z wyspy S. Heleny z dnia 22. Września, osnowy następującej: „Przed kilku dniami zdarzył się tu przypadek bardzo szczególny. Bonaparte kazał w napadzie gniewu srebrne swoje naczynia po za-

zarciu wyrytych na nich orłów, etc. sprzedać jako stare srebro. Przyzwał tym końcem do siebie pewnego kupca z Jamestownu, który w tej mierze zgłosił się do Gubernatora o pozwolenie, mniemając, że wartość ogółu wyniesie 3 do 4000 funt. szterl. Gubernator pozwolił kupcowi, aby te sprzęty srebrne zobaczył; dodał jednakże, iż cena kupna nie do rąk Bonapartego, lecz u niego (Gubernatora) ma być złożoną. Rozpatrzywszy się kupiec, uznał, że srebro warte daleko więcej, bo około 19,000 funt. szt. (190,000 ZR.); sumę taką, na wspie Heleny nie łatwo zebrać było można. Spodziewano się, że to szczególniejsze kupno w kilku dniach przyjdzie do skutku, i sądzą, że Bonaparte chce przez to, co do pieniędzy, uczynić się niezawisłym od Rządu Angielskiego i na przyszłość żyć ze swojego majątku. Orszak jego pobiera regularnie summy, wyznaczone od Rządu Angielskiego.

Zgromadzenie na połu Spa - Field (o którem donieśliśmy w przeszłym numerze gazety naszej) skończyło się, iak już powiedziano, na uchwałę, aby adres na tem marsowem połu Londyńskim ułożony, przez P. Franciszka Burdetta, w towarzystwie P. Hunta, podać Xięciu Rejentowi. P. Hunt przyjął to poselstwo i oświadczył, że jeżeli P. Franciszek Burdett gotowym będzie, pójdą w Sobotę dnia 16. Listopada do Xięcia Rejenta, i będą go szukać, gdziekolwiekby się znajdował. Nie wiemy (pisze gazeta Londyńska Kuryer pod dniem 19. Listopada), czyli Sir Francis Burdett całkiem uchylił się od tego zlecenia, czyli też pożyteczniej i raczej po oycowsku strawił czas na trudnieniu się synem swoim (Officerem w rotym pułku huzarów, gdzie Xiąże Rejent jest Pułkownikiem), który po niedawnym przypadku przez wywrócenie powozu, wciąż jeszcze bardzo jest chorym.

Atoli P. Hunt pomimo tego przyjął sam na siebie to poselstwo, i dnia 18go udał się do Carlton - House. Wszedłszy do przedpokoiu, spytał, czyli można mówić z Xięciem Rejentem? Jeden z paziów odpowiedział mu, że się obawia, czyli nie będzie zapóźno, iednakowoż prosił go o wymienienie nazwiska, które mu P. Hunt powiedział, i dalej pytał, kiedyby mógł mówić z Pułkownikiem M'Mahonem? Odpowiedziano mu: „Jutro rano.“ Jeżeli więc (tak kończy Kuryer) dziś zobaczy się z Pułkownikiem M'Mahonem, tedy mu ten pewnie oznajmi, że droga konstytucyjna do abliżenia się z prośbą do Xięcia

Rejenta, powinna być szukaną przez Sekretarza Stanu Spraw wewnętrznych.

Prawie we wszystkich miastach Angielskich, wezwano do składania się na zupełną sumę dla ubogich rzemieślników i rodzin onychże.

Gazeta Londyńska Times z d. 13. Listopada zawiera bardzo ostry artykuł przeciwko Jezuitom, z którego okazuje się, że ten zakon posiada iedno wielkie Kollegium w Stanyhurście pod Prestonem (w Hrabstwie Lankasterskiem), a drugi znakomity dom w Castle - Brown (w Irlandyi). Oprócz tego twierdzi też gazeta, że znakomita liczba osób przechodzi w Anglii z religii protestanckiej do katolickiej, i że dzieło nawrócenia, osobliwie w Hrabstwach wewnętrznych, czyni godny uwagi postęp (*with remarkable succes*).

Gazeta Londyńska Kuryer z dnia 19go Listopada położyła, przed umieszczeniem budżetu Francuzkiego, uwagi następujące: „Pomiędzy wielkiem mnóstwem gazet i prywatnych listów Francuzkich, któreśmy wczoraj otrzymali, znajduie się mało co godnego uwagi, oprócz budżetu, który także i nas bardzo interessuje, ponieważ zawiera ważne objaśnienia o politycznych zamiarach i o sposobie myślenia Rządu Francuzkiego. Budżet przekonywa nas, że Francya życzy sobie iak najszczerzej dopełnić obowiązków swoich ku innym Mocarstwom, że z wielką gorliwością goi te rany, które sobie przez rewolucję zadała, i że stara się podźwignąć swój kredyt, i źródła swojego przemysłu handlowego na nowo otworzyć. Żaden Kraju nie może życzyć sobie tego bardziej, iak nasz; albowiem tylko niewiadomość, lub płytki rozum mogą jeszcze zostawać w tym przesądzie, iakoby Angliia miała iakowy interes w uciskaniu handlu innych Narodów, lub w czynieniu przeszkod onemu; owszem dla własnego interessu, musi sobie Angliia ze wszech miar życzyć, aby handel sąsiadów oneyże doszedł do najwyższego stopnia pomyślności i rozkwitnienia. Po tych uwagach poprzedniczych umieszczamy wykaz tego budżetu, który nayjaśniej ułożony, wyobraża naywierniejszemi kolorami finansowy stan Francyi.“ Po tym wywodzie budżetu, kończy Kuryer temi słowy: „Sposób, iakim Francya ciężary swoje nosi, iest naywyraźniejszym dowodem bogactwa i pomocnych źródeł iey Kraiu. Oby te źródła zawsze obracała na pozyskanie dla siebie pomyślności wewnątrz, a szacunku i miłości u sąsiadów, zamiast trzymanie się nadal planów, które zrobiwszy narzeczcie Francję postrachem i biczem Euro-

py, ściągnęły na ten Kray zemstę, chłostę i przeklęstwo wszystkich Narodów.“

Francya.

List z Paryża pod dniem zotym Listopada (umieszczony w gazecie powszechney) zawiera co następuje: „Budżet na rok 1817ty Izbie Deputowan ch podany, poczytują za najsłabsze dzieło ekonomiki rządowej. Wskazując on szerze jedną ręką przewyżkę wydatków nad przychody, podaje drugą podobne do wykonania środki dla zabezpieczenia potrzeb krajowych. Na radzie Ministrów zadano pytanie, czyliby przy publicznem ogłoszeniu terażniejszego stanu przychodów Francyi nie należało go cokolwiek pokryć. „Nie; (miał Król odpowiedzieć) ja chcę, ażeby Lud mój dowiedział się o prawdzie; chcę, aby Deputowani jego znali ciężary uciskające, pod któremi Kray ieczy, aby użyli dzielnych środków dla sprawienia w nich ulgi.“ — P. Ouvrard, bogaty kupiec Paryzki, był przedsiębiorcą dostawy potrzeb wojskowych, za którym się Xiążę Wellington mocno interessuje, został od Rządu do Anglii wysłany, aby tam, iak się spodziewać należy, zbył w sposób najkorzystniejszy assygnacye na nowo-utworzyć się mające dochody (rentes), ieczeli na nie Ciało prawodawcze zezwoli. P. Ouvrard ma znakomity kapitał w bankach Angielskich, i wiele znaiomości z najznakomitszemi domami handlowemi w Londynie, iest zatem człowiekiem zupełnie zdolnym do tego dzieła. Poważenie, które okazało się przez to zaleceniu Xięcia Wellingtona, mogło się także wiele przyczynić do wysłania P. Ouvrarda. — P. Vanderberg był jego współnik i towarzysz nieszczęścia w o wym tak niepomyślnie zakończonym interessie wexlowym z Hiszpanią, w czasie ostatniego roku panowania Karola IVgo, ma do tej operacyi finansowej należeć. Atoli pewną iest rzeczą, że P. Ouvrard już od kilku tygodni sam do Londynu wyjechał, P. Vanderberg zaś iest bardzo chorym, a może i podróżą na tamten świat zajęty. — Budżet iest dziełem propozycyi i zdań, które Naczelnicy wydziałowi Ministerstwa Przychodów, o stanie przedmiotów onymże powierzonych i o możliwości polepszenia onychże, corocznie Ministrowi podawać powinni. Ci Naczelnicy mają Wydziały następujące, iako to: stałych podatków, katastru, podatków niestałych, cła, wpisów i dóbr krajowych, poczt, kassy umerzającej i t. d. Ministrowie zbierają ich pamiętniki, roztrząsają onychże myśli i uwagi, wybierają to, co iest najsłabsze do osiągnięcia celu, i łączą to w ogół. Tak gromadzą się wszystkie promienie

światła do iednego punktu palnego, a tym punktem iest budżet. W roku terażniejszym P. Dutremblai, podobnie Naczelnik wydziałowy Ministerstwa Przychodów, był tym zręcznym optykiem, który to wielkie dzieło do skutku przyprowadził. Jemu też to są winni ów pełen iasności rapport, poprzedzający pierwszą część budżetu, a adressowany do Króla. Druga mowa do Izby Deputowanych obrócona, iest dziełem P. Lefebrego, jeneralnego Sekretarza Ministerstwa Przychodów. Jest ona przystoynie, ale też i otwarcie napisaną, a oraz zawiera zupełny i bezstronny wykaz terażniejszego finansowego stanu Królestwa.“

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 23go Listopada, został Xiążę Rohan, iako nowy Par (przez prawo dziedzictwa) uroczyście wprowadzonym, i złożył przysięgę. Potem Prezes przełożył Zgromadzeniu pozwolone od Króla Jegomości listy naturalizacyi (Lettres de grande naturalisation) dla Xięcia Dalberga, Para Francyi i Ministra Stanu, tudzież dla Inspektora gwardyi narodowej w Melunie, P. Greffulhe, które do listy dla rozpoznania do osobney Kommissyi odesłano. Dalej Izba Parów słuchała rocznego rapportu, który iey stosownie do 141go artykuła prawa z dnia 23go Kwietnia 1816go, Kommissya do dozoru nad Skarbem umarżającym ustanowiona, przez Hrabiego Villemanze i P. Pardessus (Członków teyże Kommissyi) złożyła. Jeden z Parów proponował, ażeby Króla przez osobny adres prosić o roztrząszenie tego, co się podczas ostatnich wyborów wydarzyło, a to, aby stanowić w tey mierze według sprawiedliwości. Izba uznała iednakże, aby się w tę propozycyę nie wdawać.

W Tuluzie przerwaną była przez dni kilka spokoyność publiczna. Żle myślący korzystając z chwilowej drożyzny zboża, starali się w dzień targu podburzyć lud przeciw osobom, mającym sobie powierzone dostarczanie żywności; i chcieli samowolnie ustanowić cenę zboża. Wszystkie Władze, wsparte od gwardyi narodowej, dopełniły powinności swojej, a spokoyność w tem wielkiem mieście wkrótce przywróconą została. W skutku wyroku Sądu pretoralnego z dnia 15go Listopada, nieiaki Jan Durand, cieśla, urodzony i mieszkający w Tuluzie, a przekonany o to, że d. 12. t. m. rzucił kamieniami na Urzędników publicznych, skazanym został na pięcioletnią robotę w twierdzy, na stanie pod pręgiem przez godzinę, i na zostawanie przez całe życie pod dozorem wysokiej Policyi, nakoniec, na złożenie rękoyami 1000 frankow i powrócenia

kosztów. Dnia 16. Listopada wystawiono go na rynku kapitolowym pod pregiierzem. Resztę podżegaczy i współwinowayców rozruchów buntowniczych, które zaszły w Tuluzie, bada wciąż jeszcze Sąd rewolucyjny.

Prefekt Departamentu Niższego Renu przepisał różne prawidła policyjne, dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego. Prawidła te były dla panującej w tej porze roku drożyny, bardzo potrzebnymi. Pierwszem iest utworzenie straży obywatelskich we wszystkich Gminach, i wysyłanie patrołów nocnych dla zachowania obywateli od złoczyńców wszelkiego rodzaju, którzy waleśaia się po Kraiu. Tym końcem spisana będzie we wszystkich Gminach Departamentu lista, zawierająca nazwiska, wiek i sposób zarobkowy wszystkich mieszkańców od lat 20 do 60, mogących należeć do tej straży obywatelskiej. Mogą byćdź uzbrowieni na szable, spisy i t. d., ale nie w strzelby. Burmistrze lub Adjunkci Gmin są z urzędu Naczelnikami tych straży obywatelskich, których nie należy poczytywać za właściwą gwardyę narodową, gdyż ta nie może byćdź tworzoną w Departamentach, zajętych przez wojska sprzymierzone. — Zakazano powtórnie kupować odzież i inne rzeczy od żołnierzy wojska sprzymierzonego, a tym surowo zabroniono sprzedawać takowe. — Innem urządzeniem zakazano całkiem palić gorzałkę ze zboża i ziemniaków, dowożonych z zagranicy. Ceny zboża zaczynaia spadać w Alzacyi i na prawym brzegu Renu. Od środkowego Renu, a po części i z dalszych okolic, zwożą wielkie zapasy zboża. — Nowe Niemieckie słupy graniczne, powbiiane niedawno na lewym brzegu Lautery, ciągną się prawie aż do bramy Landauskiej pod Weissenburgiem.

Okręt Łabędź, płynący z Gwadelupy, a mający na pokładzie swoim ludzi zarażonych żółtą febrą, odbywał dla tego kwarantannę koło wyspy Pomegues; lecz porwała go była burza, przed którą, utraciwszy wszystkie bity sweie, schronił się d. 12. Listopada do portu Marsylskiego. Udało się tymczasem Urzędnikom zdrowia razem i okręt ocalić, i związku onegoż z lądem nie dopuścić.

W ł o c h y.

Posel Portugalski w Rzymie nie przestaje zamawiać dzieł kunsztowych dla Brazylji, i ugodził już wielu artystów dla Dworu swoieo.

Gazeta Turynska zawiera obszerny artykuł o przybyciu do Tunetu Konzula Sardynskiego, Kawalera Palma di Borgofranco, i o pierwszym iego posłuchaniu

tamże. Dey i pierwszy iego Minister przyjęli go z wielkiem poważaniem, mówili o wiecznej trwałości zawartego niedawno pokoju, o urodzayności Kraiu Tunetańskiego, mogącego dostarczać wiele rzeczy dla obcych rękodzielnia, a takż i swoie własne mieć rękodzielnia i t. d.

N i e m c y.

Gazeta powszechna (Allgemeine Zeitung) umieściła pod artykułem z Konstancyi d. 23. Listopada, co następuje: „Książę Eugeniusz bawił tu przez kilka dni u siostry swoiey, Książny St. Leu, i wczoray znowu odjechał do Monachium. Przygotowania, które od tego czasu widać w domu Książny, zapowiadaią, że ta Pani zamysłai przyprowadzić do skutku swój zamysł, o którym już dawniey mówiono, to iest, kupić dobra w Bawaryi, i tam stać swoią siedzibę założyc. Wszyscy mamy przyczynę żałować Jey oddalenia się; gdyż Jey obecność była ze wszech miar korzystną i dobroczynną dla miasta naszego.“

Małżonka Jenerała Porucznika Francuzkiego, Hrabiego Rappa, będąc na odwiedzinach u matki swoiey P. Nottner w Rheinweilerrze, powiła syna; ten został chrzczonym w sąsiedzkim Kościele protestanckim, a N Król Jegerność Bawarski, tudzież W. Książę i W. Książna Badenscy, zastępowali miejsce pierwszych rodziców chrzestnych. Jenerał Rapp, o którym myślano, że przebywał w Paryżu, znacznie był zasłabł przed ułożonym wyjazdem swoim z Rheinweilera, lecz teraz znowu wyzdrowiał.

Czytamy w pismach publicznych poniższy artykuł z Kasselu pod dniem 15. Listopada: „Cywilni i wojskowi Urzędnicy byłego Królestwa Westfalskiego, bez sposobu do życia będący, zostali z rozszczeniami swoiemi urzędownie odesłanymi do Seymu Niemieckiego. Patronowie nabywców dóbr krajowych gotuią się z manemii pismami, z ktorymi chcą wystąpić w obliczu całych Niemiec. Liczą oni wgronie swoim mężów, którzy doskonale pisać umieia i dasyć maia odwagi chwycić się nawet ostateczności, aby pozyskać opiekę dla własności, według ich zdania prawnie nabytey. — W roku terazniejszym wynośno się z tąd wiele osób do Ameryki północney, a wiele innych myśli ich naśladować. Wdzielismy takż w tych dniach kilkunastu zdolnych ludzi, wyjeżdżających z miasta naszego do S. Domingo, a między innymi bardzo dośknałego Kapitana od artylleryi P. Trösta, i wiele obiecującego architekta P. Neubera, którzy od Krzysztofa (Króla Haity) 2000 talarów na drogę otrzymali.“

Królestwo Polskie.

Dokończenie (przerwanej w przeszłym numerze gazety naszej) Uchwały Królewskiej o Izbie, Obrachunkowej:

Tytuł III.

O sposobie urzędowania.

Art. 22. Izba Obrachunkowa zgromadza się co dzień w miejscu do pracy iey urzędowania przeznaczonem, wyjąwszy Niedziele i dnie Świąt uroczystych; cztery dnie z tygodnia poświęcać ma na prace szczegółowe, jako to: rewizye przygotowywujące, sprawdzanie i porównanie rachunków, wygotowanie pism i opisi, odbieranie, przygotowanie i dopełnienie rozmaitych expedytów, tudzież na wszelkie potoczne i porządkowe korespondencye, ze stosunków Izby wypływające. Prace ogólne, jakie na posiedzeniach Izby uskuteczniane być powinny, odbywać będzie dwa razy na tydzień na sessyach, od godziny 9tej z rana do drugiej z południa. W przypadkach potrzeby, Prezes może iest do prac ogółowych przeznaczać dni więcej.

Art. 23. Będzie utrzymywana Księga do zapisywania obecności osób do składu Izby należących. Prezes wyznacza Urzędnika, który nią trudnić się ma; w tej księdze każdy przychodzący zapisywać się, i czas przyścia każdego notowany będzie. Księga ta codziennie na początku prac przedstawioną będzie Prezydującemu do rewizyi i podpisania; w końcu zaś miesiąca zrobiony będzie z niej wyciąg obrachowanego spóźnienia czasu i podany Prezydującemu, który proporcjonalnie za stracone godziny służby, odrzucenie z płacy miesięczney postanowi, a zebraną z odcigów kwotę między pilniejszych rozdzieli.

Art. 24. Rachunki i korespondencye do Izby Obrachunkowej przychodzące, oddawane ma będą do Pisarza, który podług przepisów porządkowych, do zapisywania w Dzienniku podawać i rozdzielać będzie do wypracowania.

Wszystkie expedytce z Izby Obrachunkowej wychodzące, przez ręce Sekretarza Expedytora przechodzić ma, który podobnież w sposobie przepisami porządkowemi wskazanym, postępować z niemi powinien.

Art. 25. Rewizya ksiąg i rachunków, co do rachuby i sprawdzenia ich z dowodami, odbywana będzie przez Rachmistrzów drugiej klasy.

Art. 26. Sprawdzanie działań artykułem 25 wskazanym, sprawdzanie dowodów, porównywanie między kassami i śledzenie rzetelności, dochodzenie uchybień porządkowych,

będą uskuteczniane przez Rachmistrzów klasy pierwszej.

Art. 27. Z rachunków kwartalnych przez Izbę zadecydowanych sporządzać roczne, z rezultatów rachunków szczególnych, układać ogólne wykazy operacyi kassowych, formować księgi, obraz historyczny funduszów publicznych wystawiające, będą Buchalterowie.

Art. 28. Superrewizya główniejszych przedmiotów i robót przez Rachmistrzów klasy pierwszej odbytych, dochodzenie prawności rachunków, porównywanie natury przychodów z prawami, a wydatków z prawami upoważnieniami; tudzież wygotowanie przedstawień do decyzyi Izby, dopełniać ma Assessorowie.

Art. 29. Roztrząsanie robot Assessorom szczególnież właściwych, rewizya protokołów rachunkowych i opinii, oraz wygotowanie postrzeżeń ważniejszych, co do materialności, należeć będzie do Radców, którym Prezes takowe przedmioty przeznaczy.

Art. 30. Izba Obrachunkowa w komplecie na sessyach artykułem 22. oznaczonych, roztrząsa protokoły superrewizyjne, przedstawienia Assessorów, i ostateczne decyzye wydaje, stosownie do regulaminu kassowego i praw rachunkowych.

Do słuchania przedstawień, które Assessorowie do Izby wnosić ma, przywoływani będą Rachmistrze, którzy w materji przedstawieniem objętych pierwsze prace odbyli, końcem dawania objaśnień, gdyby jakie potrzebne mi być zdawały się; wolno onym będzie oświadczać w porządku od Prezesa wskazanym postrzeżenia względem materji przez Assessora przekładanej, które przez Pisarza konnotowanemi będą. Po odczytaniu przedstawienia i wysłuchaniu Rachmistrzów, ci ostatni oddalają się, a Radca do roztrząsania roboty Assessora użyty, opinię swoją nad nią i postrzeżenia czytać będzie; poczem Prezes dyskusyę otworzy i zdania do decyzyi zbierze. Pisarz protokoł dyskusyi pisać i decyzyę Izby w tymże konnotować ma; takowy protokoł Prezes i Członki przytomne podpisują.

Art. 31. Decyzye Izby przez Pisarza wedle protokołu sessyi wygotowane, z podpisem kompletu Izby i zaświadczeniem Pisarza expedyowane będą po wyciśnieniu pieczęci.

Art. 32. W przedmiotach artykułami 14, 15, 16, 18 i 19 objętych, Izba Obrachunkowa działa w komplecie artykułem 2 wskazanym.

Art. 33. W dniu ostatnim każdego miesiąca, Pisarz podawać będzie Prezesowi decyzycyę oddanych do rewizyi rachunków, z wy-

kazem postępu prac odbytych, i stopnia, na którym każda praca w dniu przedstawionych dezygnacyi znajduje się.

W przypadku postrzeżenia opieszałości, Prezes ma prawo upominania i zawieszania wypłat dla opieszłych; w ważniejszych zaś okolicznościach, mocen jest za zdaniem Izby, przedstawiać Rządowi winnych do zawieszenia w urzędzie, lub do dymissyi.

Art. 34. Sposób postępowania wewnętrznego, Izba Obrachunkowa przepisze.

T y t u ł IV.

Prawidła ogólne do sprawdzenia rachunków.

Art. 35. Izba Obrachunkowa szczególniejszą bacność dawać będzie, aby księgi rachunkowe i rachunki w formie przepisanej i w oznaczonych terminach składane były.

Art. 36. Izba Obrachunkowa uważać będzie jako główne dla niej prawidła przy rewizyi rachunków, budżet jeneralny, etaty ogólne i szczegółowe, tudzież instrukcyę dla niej wydaną; przy decyzyi zaś względem rachunków, prawa finansowe, postanowienia, przepisy trwające manipulacyi kassowej, tudzież inne, które dozór i kontrolę nad kassami oznaczają.

Art. 37. Nie ma przyjmować za prawną i należyćie usprawiedliwioną żadną taką perceptę, w której znajdzie wymieniony dochód, który w etacie nie jest umieszczony, jeżeli przy rachunku dołączonym nie będzie rozkaz Ministra z woli Naszey wydany, którym do pobierania takowego dochodu, kassa została upoważniona.

Art. 38. Niedobory w dochodach na etacie umieszczonych, te tylko za usprawiedliwione uważać będzie, na które dowody (zaległości na kontrybuentach, albo allewiacye, lub umorzenia w formie prawney nastąpione) wykazujące, przy rachunkach złożone zostaną.

Art. 39. Każdy rodzaj wydatku, który w etacie wymienionym nie jest, uznawać będzie za nieprawny, kiedy na usprawiedliwienie onego rozkazy Nasze lub Nasze o Namiestnika do uczynienia takowych wydatków upoważniające, przy rachunku w urzędowych kopiach złożone nie zostaną.

Art. 40. Żadnego gatunku wydatku, który złożonym przy rachunku kwitem oryginalnym, przez tego, co pieniądze odbierał, podpisany i usprawiedliwiony nie zostanie, za wydatek prawny uznawać nie ma.

Art. 41. Gdyby się zdarzył przypadek, że mający assygnacye, odbieranie pieniędzy z kassy komu innemu polecił, kwit takowego

pełnomocnika, wtedy dopiero za dostateczny uważać będzie, kiedy plenipotencya urzędowa do niego jest przyłączona.

Art. 42. Kwity przez małoletnich i kobiety wydawane pod warunkami prawem cywilnem przepisanimi, za dostateczne uznawać będzie.

Art. 43. Kwity wydawane przez osoby pisać nie umiejące, takie tylko za ważne przyymie, które przez Urzędnika publicznego, lecz nie z rzędu Urzędników kassowych, albo przez dwóch świadków wiary godnych zaświadczone będą.

Art. 44. Kwity, na których skrobano, lub w poprawianiu pisma tak zmazano, iżby pierwszego pomyłonego pisania wyczytać nie można było, tudzież te kwity, na których summa pieniędzy liczbą tylko, bez powtórzenia literami, jest zapisana, uważać będzie za niedostateczne.

Art. 45. Kwity i wszelkie dowody rachunek usprawiedliwiające, które podług przepisów wymagają papieru stęplowanego, jeżeli bez użycia onego są wydane, za defektowe i na karę zasługujące uznawać będzie.

Art. 46. Wypłaty uskutecznione na mocy zawartych kontraktów, lub na fundamencie anszlagów; albo takie, które do formowania rejestrów i oddawania rachunków pociągają, wtenczas tylko za legalne uznawać będzie, kiedy takowe złożeniem upoważnienia przyzwoitego, tudzież kontraktów, anszlagów, rejestrów czyli rachunków podpisanych przez osoby, które wypłaty odebrały, usprawiedliwione zostaną.

Art. 47. Izba Obrachunkowa mocną jest na fundamencie instrukcyi sobie służącej, dawać przepisy i urządzenia dla Urzędników, zdawania rachunków obowiązanych, w materyi prowadzenia, usprawiedliwienia i oddawania rachunków; lecz czynić to zawsze będzie za wiadomością, i porozumieniem się z właściwą Kommissyą Rządową.

Art. 48. Izba Obrachunkowa zdawać Nam będzie kwartalne rapporta o swoich czynnościach; oprócz tych podawać Nam ma corocznie rapport ogólny.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, polecamy Władzom Rządowym, w czem do której należy.

Dan w Warszawie d. 3. Październ. 1816.

(Podpisano) Alexander.
przez Cesarza i Króla:
Minister Sekretarz Stanu,
(L. S.) Ignacy Sebolewski.